Mateusz Chudziak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Przemiany w Turcji w latach 1918–1960 — prawniczy punkt widzenia[1]

Książka stanowi studium z historii kształtowania się ustroju politycznego Republiki Tureckiej. Andrzej Adamczyk jest adwokatem i doktorem nauk prawnych, a ściślej biorąc historykiem państwa i prawa, z tego też powodu jego ujęcie jednego z najbardziej doniosłych procesów politycznych, jakie miały miejsce w Europie Południowo-Wschodniej i na Bliskim Wschodzie w pierwszej połowie XX w. wydaje się interesujące. Jest to ujęcie niezwykle rzetelne i wyczerpujące, jednakże niepozbawione pewnych wad. Niemniej wydaje się zasadne krytyczne przyjrzenie się temu, co na temat historii wczesnej Republiki Tureckiej ma do powiedzenia prawnik.

Głównym polem zainteresowań autora jest aspekt prawnokonstytucyjny zmian, jakie zaszły w Turcji po roku 1909 (ostateczne obalenie sułtana Abdulhamida II przez młodoturków). Jak sam zaznacza, motywacją do zajęcia się tą problematyką stał się ubogi stan rodzimych badań, podczas gdy w literaturze zachodniej stanowi ona przedmiot dociekań uczonych różnych dyscyplin od wielu lat. Stąd podjęcie takiego tematu ma za zadanie wypełnić te braki (s. 11). Brak prawniczego opracowania rewolucji dokonanej przez Mustafę Kemala nie jest jedyną luką w rodzimej historiografii i wcale nie najważniejszą. Niemniej warto pokazać, w jaki sposób historyk państwa i prawa odnajduje się na polu historii wczesnorepublikańskiej Turcji.

Za przedmiot badań autor wziął reformy ustrojowe, jakie miały miejsce w Turcji w latach 1918–1960. Pierwsza cezura to koniec I wojny światowej, kiedy doszło do konsolidacji ruchu niepodległościowego pod wodzą Mustafy Kemala działającego równolegle z podległym aliantom rządem w Stambule. Druga z granicznych dat to wojskowy zamach stanu, jaki dokonał się za sprawą kemalistowskich oficerów Komitetu Jedności Narodowej, kiedy obalono rząd Adnana Menderesa i opozycyjnej wobec świecko-nacjonalistycznego establishmentu Partii Demokratycznej. Właśnie wtedy, zdaniem Adamczyka, dokonały się najważniejsze dla nowoczesnego państwa tureckiego zmiany prawnoustrojowe. We wstępie autor daje najpierw obszerny opis wydarzeń, jakie poprzedziły ten proces, tj. charakteryzuje instytucje ustrojowe imperium osmańskiego w XIX i w początkach XX stulecia oraz pokazuje, jakim zostały one poddane przemianom. Z następnych rozdziałów dowiadujemy się kolejno: w jaki sposób doszło do utworzenia ustrojowych podstaw systemu republikańskiego, jak wyglądał ustrój partyjny między 1920 a 1925 rokiem, faktyczny ustrój państwowy w latach 1925–1946 (okres jednopartyjny), jak funkcjonował ustrój w okresie wielopartyjnym oraz jakie zmiany przyniósł pierwszy wojskowy zamach stanu i napisana bezpośrednio po nim konstytucja.

[1] A. Adamczyk, *Ustrój polityczny Turcji w latach 1918–1960*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2013, 299 ss.

DOI: 10.14746/sh.2015.18.1.016

W rozdziale dotyczącym tworzenia prawnych podstaw ustroju Andrzej Adamczyk skupia się na procesie konsolidacji ruchu narodowego, którego zwieńczeniem było powołanie do życia Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Turcji. Następnie przedstawia prawne podstawy kolejnych rewolucyjnych decyzji, jak przebiegały uchwalenie ustawy konstytucyjnej, proklamacja republiki, likwidacja kalifatu oraz przyjęcie konstytucji. Autora interesują również prerogatywy parlamentu, prezydenta, sądów itd. przewidywane przez ustawę zasadniczą. Całość kończy podsumowanie, w którym zawarta jest ocena pierwszej konstytucji republikańskiej.

W kolejnej części omawiany jest proces kształtowania się systemu jednopartyjnego, którego powstanie poprzedziły konflikty wewnątrz nacjonalistycznego obozu, zakończone powołaniem Postępowej Partii Republikańskiej. Jej wzlot i upadek oznaczał skupienie całkowitej władzy we władaniu jednej partii i tym samym utorował drogę do utworzenia autorytarnego systemu jednopartyjnego na kolejne dwie dekady.

Następnie szczegółowej analizie poddany został faktyczny ustrój polityczny w latach 1925–1946. Rozdział ten stanowi jedną z najbardziej istotnych części książki, w której omówione zostają tak ważkie z prawniczego punktu widzenia kwestie, jak: status egzekutywy i legislatywy, krótki żywot Wolnej Partii Republikańskiej jako legalnej opozycji, zduszenie wszelkiej opozycji będącej poza kontrolą organów państwowych oraz prawny aspekt ideologii kemalizmu. Szczególnie ostatnia dziedzina zainteresowań jest warta uwagi. Książka bowiem zawiera szczegółową i wyczerpującą analizę słynnych „sześciu strzał" kemalizmu (republikanizm, nacjonalizm, laicyzm, populizm, etatyzm oraz rewolucjonizm — tutaj ujęty jako „konsolidacja osiągnięć rewolucji") i ich umiejscowienia w systemie prawnym Republiki Tureckiej.

W dwóch kolejnych częściach omówiono: zmiany ustrojowe, jakie dokonały się już po II wojnie światowej, kiedy Turcja przeszła do systemu wielopartyjnego (w latach 1946–1960; w praktyce był to system dwupartyjny); tranzycję prawną w latach 1946–1950; granice artykulacji politycznej, jakie przewidywała ideologia kemalizmu; przyczyny demokratyzacji oraz rządy demokratów zakończone zamachem stanu z 27 maja 1960 r. W końcu szczegółowo przedstawiono ustrój polityczny ustanowiony przez napisaną pod kontrolą wojskowych konstytucję z roku 1961.

Książka jest zatem drobiazgowym studium przemian prawno-konstytucyjnych, do jakich doszło w Turcji w okresie wczesnorepublikańskim oraz po eksperymencie z faktyczną opozycją, która doszła do władzy po wyborach w 1950 r. Partia Demokratyczna dwa razy z rzędu odniosła zwycięstwo. Demokraci pod wodzą Adnana Menderesa i Celala Bayara zdusili następnie swoich przeciwników, co trafnie podsumowuje autor stwierdzeniem, że partia miała problem z akceptacją opozycji jako naturalnej instytucji w ustroju demokratycznym. Z drugiej strony, kemaliści nie byli zdolni do demokratycznej krytyki rządzącej partii, której oddali wcześniej władzę (s. 253). Można skonstatować, że w skomplikowanym systemie rządów, jaki został wprowadzony w republikańskiej Turcji, poszczególne siły polityczne nie potrafiły bądź nie chciały odgrywać ról przypisanych im przez prawo państwowe. Nowoczesny system rządów wyprzedził kulturę polityczną Turcji.

Skoro jesteśmy już przy kulturze politycznej, to warto zwrócić uwagę na hermetyczność dyskursu, w jakim porusza się autor omawianego opracowania. Wprawdzie

mottem książki uczynił cytat z Ignacego Czumy: „Rewolucja przesadziła w nienawiści do urządzeń dotychczasowych i w ich krytyce, co zemściło się w formie dużych braków w nowym systemie (nienawiść do władzy wykonawczej w ogóle)" (s. 9), jednakże nie do końca z kart monografii wniosek ten wypływa. Skoro w Turcji obecna jest nienawiść do władzy wykonawczej, to przez kogo jest ona żywiona? Turbulencje wynikające z radykalnej zmiany systemu dotyczą tych, którzy władzę sprawują. W niewielkim stopniu przedstawiono stosunek ludności do nowego państwa (czyż nie ona jest główną siłą żywiącą tę nienawiść względem władzy?) oraz to, w jaki sposób społeczne nastroje „kanalizowane" są przez rządzące elity. Postawione pytanie wyraża jedynie pewną wątpliwość dotyczącą możliwości oddania specyfiki kraju niemogącego poradzić sobie z urzeczywistnieniem radykalnych reform, przynoszących kolejne problemy jedynie za sprawą prawniczo-konstytucyjnego ujęcia. Wspomniana hermetyczność przewija się w wielu miejscach, co widać w niektórych stwierdzeniach dotyczących chociażby władzy osmańskiej. Przykładem niech będzie stwierdzenie, że sułtan „otaczany był nimbem boskości" (s. 16). Dla współczesnych osmanistów jest to kwestia więcej niż dyskusyjna — czy bezczelni i konserwatywni janczarzy podnieśliby rękę na „boskiego" sułtana? A przecież nie raz miało to miejsce w dziejach imperium. W innym miejscu spotykamy się archaicznym określeniem „despotii orientalnych", a jedną z nich miało być państwo Osmanów, co przywołuje mickiewiczowskie określenie „wschodni despotyzm".

Ostatnim zarzutem jest brak odniesień do literatury w języku tureckim. Oczywiście, zarówno na temat Turcji, jak i innych państw spoza europejskiego kręgu kulturowego powstało sporo wartościowych opracowań autorów nieznających ich języków, jednakże turkolog bądź historyk znający tureckojęzyczne materiały może być zawiedziony. Autora bronią tutaj jednak dwie rzeczy. Po pierwsze, uczeni tureccy w ogromnej mierze publikują w językach europejskich (wielu z nich ma doktoraty zachodnich uczelni bądź tam po prostu pracuje). Po drugie, Adamczyk nie podjął się rekonstrukcji kultury danego kraju, a zajął się konkretnymi instytucjami politycznymi, które są dość obszernie opracowane w literaturze nietureckiej, czego dobitnym przykładem jest bibliografia.

Mimo wyrażonych przeze mnie rozczarowań i uwag, praca stanowi rzetelne, drobiazgowe i wartościowe opracowanie aspektu prawnego jednego z najbardziej doniosłych procesów polityczno-prawnych XX-wiecznej Europy. Książka jest wyczerpującym opracowaniem tego procesu. Może posłużyć za podręcznik akademicki. Jest kompetentną rozprawą historyczną przydatną zarówno dla początkujących, jak i doświadczonych badaczy tureckiej historii najnowszej.

Dominująca w polskich pracach na temat Turcji perspektywa katalogowania wiedzy jest niewystarczająca do zmierzenia się z problemem modernizacji tego państwa w wieku XX. Do zrobienia jest wiele i omawiana książka to niewątpliwie krok ku zmianie tego stanu rzeczy poprzez rozwiązywanie konkretnych problemów. Jednym z nich są podniesione w omawianej książce: charakter władzy państwowej w Turcji, jej formowanie się i wpływ na współczesny kształt republiki.